

Halbersztadt, Jerzy

"Poland and Ukraine. Past and Present",
red. Peter J. Potichnyj,
Edmonton-Toronto 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 73/1-2, 157

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Poland and Ukraine. Past and Present, red. Peter J. Potichnyj, The Canadian Institute of Ukrainian Studies. The University of Alberta, Edmonton—Toronto 1980, s. 364.

Jest to zbiór siedemnastu studiów, przeważnie autorstwa znanych „sowieologów” z USA, Kanady i Europy Zachodniej. Większość tych prac została pierwotnie zaprezentowana w 1977 r. na specjalnej konferencji, której zadaniem — jak stwierdza redaktor tomu — było dokonanie przeglądu stosunków polsko-ukraińskich w ostatnim tysiącleciu. Analiza przeszłości (głównie XVII i XX wieku) stanowi jednak tylko część materiałów, a właściwie jest tłem dla rozważań o współczesnych kwestiach politycznych, ekonomicznych i kulturalnych. Dominują ujęcia przekrojowe, w formie esejów, siłą rzeczy dość powierzchowne. Główną zaletą całej publikacji jest obszerne przedstawienie dotychczasowego piśmiennictwa. Niektóre studia są temu w całości poświęcone, inne spełniają podobną funkcję dzięki wyczerpującym przypisom. Autorom trzeba przyznać bardzo dobrą znajomość prac publikowanych w Polsce, z których czerpią zresztą znaczną część, jeśli nie większość, posiadanych informacji. W wielu miejscach dorobek naszej powojennej historiografii oceniany jest rzeczowo i dość pozytywnie. Mimo to większość autorów nie potrafi odmówić sobie taniej satysfakcji tropienia politycznych lub ideologicznych źródeł inspiracji w pracach badaczy z PRL i ZSRR. Jest to o tyle zabawne, że omawiane tu wydawnictwo stanowi klarowny przykład istnienia swoistych zniekształceń i stereotypów *à rebours*. Potrzebie pogłębienia wzajemnego zrozumienia i współpracy Polaków oraz Ukraińców nadaje się wyraźny kontekst polityczny, a dobór tematyki poszczególnych studiów trudno uznać za obiektywny. Wszelkie kwestie sporne i konflikty z przeszłości kwituje się w kilku słowach, unikając zwłaszcza analizy rozwoju tendencji nacjonalistycznych po obu stronach. Redaktorzy tomu uznali na przykład za słuszne uwzględnić jako odrębne studium kwestię kontaktów i lokalnej współpracy UPA z AK i WiN. Inne problemy z okresu II wojny światowej i pierwszych lat powojennych — okresu, który tak tragicznie zapisał się w historii stosunków polsko-ukraińskich — nie doczekały się podobnego wyróżnienia. Wymijająco potraktowano kontrowersyjne momenty z okresu międzywojennego, w tym wydarzenia z lat 1918—1920, politykę narodowościową II Rzeczypospolitej, postawy polityczne mniejszości ukraińskiej w Polsce itp. W sumie czytelnik otrzymuje obraz starannie wygładzony i pełen uproszczeń, choć miarodajny dla pewnego nurtu badań nad stosunkami polsko-ukraińskimi. Ze względu na tę ostatnią cechę omawiana praca może pełnić rolę wygodnego i użytecznego punktu odniesienia, dla każdego, kto badania te podejmuje.

J. H.

Karol Zera, *Vorago rerum. Torba śmiechu. Groch z kapustą. A każdy pies z innej wsi...*, wstęp, komentarze i opracowanie Kazimiera Zukońska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980, s. 299.

Autor tego zbioru facecji i anegdot, wydobytych z zapomnienia przez Zygmunta Glogera, pozostaje — mimo badań Korbuta i Kantaka — prawie nieuchwytny. Syn zagonowej szlachty z ziemi drohickej, wychowanek tamtejszych jezuitów, nowicjusz franciszkański od 1764, zaś od roku następnego kapłan tego zakonu, człowiek którego całe świadome życie przypadło na drugą połowę XVIII stulecia jest nam znany tyle, ile sam przekazał wiadomości o sobie. Zera kolekcjonował anegdoty i w swym zbieractwie sytuuje się chyba gdzieś między Benedyktem Chmielowskim i Jędrzejem Kitowiczem. Z ducha należał do odcho-